



Sygn. akt V CSK 62/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Małgorzata Manowska

SSN Joanna Misztal-Konecka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. O., K. O., X. O., K. O.-S. i A. S.  
przeciwko Skarbowi Państwa-Zakładowi Karnemu [...] w W.  
o ochronę dóbr osobistych,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 13 czerwca 2019 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 września 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięć zawartych  
w punktach 1 a,b,c, 2 i 4, i w tym zakresie przekazuje sprawę  
do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...],  
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach  
postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

1. D. O., K. O., X. O., K. O.[-S.], A. S. i małoletnia M. S. w pozwie przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu [...] w W. wnosili o nakazanie stronie pozwanej, aby w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w sprawie wystosował do każdego z powodów podpisany przez osobę reprezentującą pozwanego własnoręcznie pełnym imieniem i nazwiskiem list następującej treści: „Zakład Karny [...] w W. wyraża głębokie ubolewanie względem członków najbliższej rodziny P. O. za brak zawiadomienia o krytycznym stanie zdrowia w/w, a także o możliwości jego śmierci, co uniemożliwiło pożegnanie się z P. O. - mężem, ojcem, dziadkiem i teściem” oraz o zasądzenie na rzecz D. O. kwoty 60 000 zł, na rzecz K. O., K. O.[-S.] i X. O. po 40 000 zł, A. S. i M. S. kwot po 20 000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od 7 lipca 2014 r.

2. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo D. O., K. O., X. O., K. O.-S. i A. S. w zakresie żądania przeproszenia oraz w części o zapłatę. Oddalił powództwo M. S. w całości, zaś w części powództwo o zapłatę wniesione przez pozostałych powodów. Nadto Sąd ten orzekł o kosztach procesu oraz kosztach sądowych.

3. Wyrokiem z 5 września 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 7 października 2016 r.:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w jego punkcie I o tyle tylko, że nakazuje wystosowanie przez stronę pozwaną do powódki D. O. listownego przeproszenia o następującej treści „Dyrektor Zakładu Karnego [...] w W. przeprosza D. O. za brak zawiadomienia o krytycznym stanie zdrowia P. O., a także możliwości jego śmierci, co uniemożliwiło jej pożegnanie się z jej mężem P. O.”, oddalając powództwo powodów K. O., X. O., K. O.-S. i A. S. w zakresie żądania przeproszenia,

b) w punkcie II o tyle tylko, że zasądzoną w nim kwotę obniżył do 5 000 zł, oddalając powództwo D. O. w pozostałym zakresie,

c) w punktach V, VIII i XI o tyle tylko, że zasądzone w nim kwoty obniżył do 2 000 zł, oddalając w pozostałym zakresie powództwa K. O., X. O., K. O.-S.,

d) w punkcie XIV oddalił powództwo A. S.;

2. oddalił w pozostałym zakresie apelację strony pozwanej;

3. oddalił w całości apelację powodów;

4. nie obciążył powodów obowiązkiem uiszczenia opłaty od apelacji, od której zwolniona była strona pozwana oraz obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy: P. O. został skazany prawomocnie za popełnienie przestępstw określonych w art. 178a § 1 K.k. (prowadzenie pojazdu w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego), 286 § 1 K.k. (przestępstwo oszustwa ) i 300 § 2 K.k. (przestępstwo na szkodę wierzyciela polegające na tym, że sprawca usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem, bądź usuwa znaki zajęcia). Łącznie P. O. miał do odbycia karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 60 dni. P. O. rozpoczął wykonywanie kary pozbawienia wolności 6 września 2012 r., koniec kary przypadał na dzień 29 maja 2014 r. Przez dwa pierwsze miesiące przebywał w Areszcie Śledczym w L.. Następnie skazany odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach zakładu karnego półotwartego, w systemie programu oddziaływania w Zakładzie Karnym w R.. Podczas odbywania kary skazany ukończył cykl zajęć edukacyjno-terapeutycznych z zakresu problematyki nadużywania substancji zmieniających nastrojów w ramach readaptacji społecznej. Dbął o czystość i porządek w celi mieszkalnej. Wolny czas przeznaczał na czytanie dostępnej prasy i książek. Nie był uczestnikiem podkultury przestępczej, nie był karany dyscyplinarnie. Stosunek skazanego wobec popełnionych przestępstw i wcześniejszego trybu życia był krytyczny. Utrzymywał kontakt zewnętrzny z rodziną. P. O. ubiegał się o warunkowe przedterminowe zwolnienie celem podjęcia leczenia w związku z urazem lewego stawu kolanowego, którego doznał w 2009 r. W zakładzie karnym osadzony poruszał się o kuli.

11 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w P. udzielił warunkowego zwolnienia P. O. i wyznaczył mu okres 2 lat próby, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego, nakładając dodatkowo na warunkowo zwolnionego obowiązki informowania kuratora o przebiegu okresu próby, powstrzymywania się od nadużywania alkoholu, przestrzegania porządku prawnego i zasad współżycia

społecznego. Wymieniony sąd wydał nakaz warunkowego zwolnienia P. O. w dniu 11 czerwca 2013 r.

W związku z tym, iż wobec osadzonego orzeczono również karę grzywny, została orzeczona wobec P. O. zastępcza kara pozbawienia wolności w wymiarze 60 dni, która została skierowana do wykonania. W związku ze zgłaszanymi problemami zdrowotnymi i koniecznością przeprowadzenia diagnostyki lekarskiej P. O. został skierowany do szpitala na terenie Zakładu Karnego [...] w W..

P. O., odbywając karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w R., utrzymywał kontakt z rodziną, zarówno podczas widzeń, jak i przez telefon oraz listownie. P. O. w korespondencji listownej przekazywał pozdrowienia dla rodziny, przekazywał, że ich kocha, opisywał swój stan zdrowia, w szczególności dolegliwości związane z urazem kolana, opisywał codzienne zdarzenia, przekazywał prośby o przesłanie konkretnych rzeczy, dziękował za przekazywane paczki. Podobnie rodzina w listach relacjonowała P. O. zdarzenia bieżące, doradzała, w jakim trybie i na jakich warunkach może wystąpić do Sądu Okręgowego, by została mu udzielona przerwa w karze. W listach rodzina odnosiła się też do odbytych spotkań, zapowiadała kolejne wizyty, pisała o przekazywaniu zdjęć drogą pocztową, w szczególności małoletniej powódki, by umożliwić ich sprawdzenie przez wychowawcę, przekazywała telefony kontaktowe, informowała o dokonanych przelewach pieniężnych. We wzajemnej korespondencji ustalane były niezbędne produkty, które rodzina może przesłać osadzonemu. Osadzony upominał się również o przesłanie kopert ze znaczkami, by móc prowadzić z nimi dalszą korespondencję. Listy podpisywane były w imieniu wszystkich powodów. Raz w miesiącu P. O. chodził na widzenia, utrzymywał kontakt telefoniczny z rodziną, zgodnie z regulaminem rozmowę telefoniczną mógł odbyć raz na sześć dni. Opowiadał współwięźniom o swojej rodzinie, cieszył się na spotkania z nimi.

Członkowie rodziny P. O. odwiedzali go w Zakładzie Karnym w R. średnio jeden lub dwa razy w miesiącu. Podczas jednej wizyty osadzonego mogły odwiedzać maksymalnie dwie osoby. Ostatnia wizyta K. O.-S. w Zakładzie Karnym w R. miała miejsce w dniu 15 maja 2013 r. Osadzony nie uskarżał się na żadne dolegliwości. Kontakt telefoniczny z osadzonym ojcem utrzymywała przede wszystkim K. O.-S., ponieważ nie była nigdzie zatrudniona i dzięki temu

dysponowała czasem, by oczekiwać na połączenie telefoniczne z zakładu karnego. Uzyskiwane przez nią informacje powódka przekazywała pozostałym członkom rodziny. W dniu 19 czerwca 2013 r. powódka K. O.-S. po raz ostatni rozmawiała telefonicznie z P. O.. Ponownie próbowała się dodzwonić do ojca w dniu 24 czerwca, jednak pracownik strony pozwanej odmówił jej połączenia telefonicznego, wskazując, iż osadzony przebywa na oddziale chirurgii.

P. O. w wyznaczonym regulaminowo czasie korzystał z wizyt lekarskich na terenie Zakładu Karnego w R.. Skarżył się na bezsenność, bóle w lewym kolanie, dodatkowo od maja 2013 r. na bóle w jamie brzusznej. Osadzony regularnie zażywał tabletki. Dwukrotnie wzywane było do niego pogotowie. W czasie pobytu w Zakładzie Karnym w R. na przełomie maja i czerwca 2013 r. stan zdrowia P. O. stopniowo pogarszał się. Osadzony od maja 2013 r. w Zakładzie Karnym w R. Nie wychodził na spacer, nie grał ze współwięźniami w ping-ponga. Kiedy został przewieziony do Zakładu Karnego w W., wraz z pogarszającym się stanem zdrowia pogarszał się również jego wygląd, tracił na wadze.

Przebywając w Areszcie Śledczym w L., P. O. nie upoważniał nikogo do uzyskania informacji i dostępu do dokumentacji medycznej. Przebywając w Szpitalu na terenie Zakładu Karnego [...] w W. upoważnił do wglądu w dokumentację medyczną żonę D. O. i dzieci.

Przebywając w celi szpitalnej, P. O. miał możliwość przywołania personelu medycznego, jednak w tym celu musiał wstać z łóżka i przycisnąć guzik znajdujący się przy drzwiach wejściowych. Przycisku wzywającego pomoc medyczną nie było bezpośrednio przy łóżku chorego. Telefon znajdował się w gabinecie pielęgniarek. Zgoda na użycie telefonu przez osadzonego musiała być wyrażona przez Dyrektora Zakładu Karnego, który jednocześnie określał limit rozmów.

P. O. w dniu 12 czerwca 2013 r. został skierowany do Szpitala ZOZ Zakład Karny [...] w W. na oddział chirurgiczny w związku z utrzymującymi się od maja 2013 r. dolegliwościami bólowymi jamy brzusznej. Wstępna diagnoza dotyczyła zapalenia pęcherzyka żółciowego. Badanie wstępne nie potwierdziło tego rozpoznania. W trakcie pobytu w szpitalu stan zdrowia chorego ulegał szybkiemu pogarszaniu. Przeprowadzano choremu diagnostykę, m.in. retroskopię, rtg klatki piersiowej, rtg jamy brzusznej, badania laboratoryjne. W dniu 20 czerwca osadzony

poddany został badaniu tomografem komputerowym. Wynik badania ujawnił rozsiany proces nowotworowy jamy brzusznej z guzem pierwotnym w wątrobie. Z powodu szybko narastającego wodobrzusza 18 czerwca założony został dren do jamy otrzewnowej. Mimo leczenia farmakologicznego stan zdrowia osadzonego sukcesywnie się pogarszał. Pojawiły się wymioty, wystąpiło zażółcenie powłok. Pojawiły się silne bóle jamy brzusznej ustępujące jedynie po środkach narkotycznych. W dniu 22 czerwca osadzony został przeniesiony na salę intensywnego nadzoru. Stan jego zdrowia lekarz określił jako zły, rozpoczęto stałe monitorowanie parametrów życiowych, poprzez przeprowadzanie obserwacji stanu zdrowia co godzinę. Z powodu duszności wprowadzono tlenoterapię. Poprzez wkłucie centralne rozpoczęto żywienie pozajelitowe. Pomimo intensywnego leczenia stan ogólny chorego ulegał szybkiemu pogorszeniu. Od dnia 23 czerwca jego stan zdrowia lekarz określał jako ciężki. P. O. zmarł 27 czerwca 2013 r., o godz. 18.50.

Komenda Policji w W. prowadziła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania w dniu 27 czerwca 2013 r. w W. śmierci P. O. na oddziale szpitalnym Zakładu Karnego [...] w W.. Postępowanie zostało umorzone w dniu 14 listopada 2013 r. wobec braku znamion czynu zabronionego. W toku postępowania zostało ustalone, iż przyczyną śmierci P. O. było zaostrenie niewydolności krążenia w przebiegu choroby nowotworowej.

Sąd Apelacyjny podzielił również ustalenia faktyczne co do stanu osobistego, rodzinnego oraz związków każdego z powodów ze zmarłym P. O., w tym co do braku wiedzy o rzeczywistym stanie zdrowia osadzonego i przebiegu żałoby po jego śmierci.

4. Sąd Apelacyjny uznał, że doszło do naruszenia dobra osobistego powodów w postaci utrzymania więzi rodzinnych, których składnikiem jest też prawo do pożegnania się z ciężko chorym, umierającym członkiem rodziny. Uznał też, że jest to prawo podlegające ochronie na podstawie art. 23-24 K.c. Wskazał, że naruszenie dóbr osobistych powodów miało charakter bezprawny z powodu wykroczenia przeciwko regulacji art. 47 Konstytucji RP oraz art. 8 ust. 1-2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Odmienne jedynie ocenił sytuację zięcia P. O. – A. S. co do którego brak podstaw do konstruowania

podlegającej ochronie więzi rodzinnej, a jedynie uczucia przywiązania do innej osoby.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych winno przybrać postać przeprosin skierowanych jedynie do małżonki zmarłego, albowiem nie istniał obowiązek powiadomienia dzieci czy zięcia zmarłego o tym, że stan zdrowia osadzonego jest ciężki. Równocześnie dostrzegając, że powodowie nie wykazali właściwej dbałości ze swej strony o więzi rodzinne ze skazanym poprzez niepodjęcie niezwłocznie działań zmierzających do uzyskania kontaktu ze skazanym, obniżył wysokość przyznanego żonie i dzieciom skazanego zadośćuczynienia.

5. Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiodła strona pozwana reprezentowana przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, zaskarżając go w części, tj. w zakresie, w jakim została oddalona apelacja pozwanego co do wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 7 października 2016 r. (w pkt 1a w zakresie w jakim nakazano listowne przeproszenie D. O., w pkt 1b w zakresie w jakim nastąpiło zasądzenie na rzecz D. O., w pkt 1c w zakresie w jakim nastąpiło zasądzenie na rzecz K. O., X. O. i K. O.-S., w pkt 2 oraz w pkt 4). Skarżący domagał się uwzględnienia apelacji w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za wszystkie instancje, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...] z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Skarżący postawił zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 K.p.c., jak też naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, art. 24 § 1 K.c., art. 47 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, jak też art. 8 ust. 1 i 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

6. W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie domagali się jej oddalenia i zasądzenia zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. Polski Kodeks cywilny przewiduje szeroką ochronę dóbr osobistych. Zgodnie z art. 24 § 1 K.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w Kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Udzielenie ochrony dobru osobistemu zależne jest z jednej strony od ustalenia, że doszło do naruszenia dobra osobistego, z drugiej zaś – od oceny, czy działanie pozwanego naruszcyciela było bezprawne. W praktyce zatem, przy uwzględnieniu koncepcji obiektywnej naruszenia dobra osobistego, niezbędne jest na płaszczyźnie faktów ustalenie, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogło obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Równocześnie, samo stwierdzenie naruszenia dóbr osobistych nie jest wystarczającą przesłanką odpowiedzialności z art. 24 K.c., ponieważ odpowiedzialność tę wyłącza brak bezprawności działania sprawcy naruszenia (*verba legis* „chyba że nie jest ono bezprawne”).

8. Rozpoznanie skargi kasacyjnej wymaga przede wszystkim przesądzenia, czy w niniejszej sprawie mamy do czynienia z dobrem osobistym podlegającym ochronie i czy zostało ono naruszone. Dopiero przesądzenie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w drodze zaniechania spoczywającego na pozwanym obowiązku informacyjnego, umożliwi przejście do oceny, czy naruszenie to było bezprawne. Z art. 24 § 1 K.c. wynika bowiem, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego, chyba że zachodzą okoliczności tę bezprawność wyłączające.

Art. 23 K.c. przewiduje, że pod ochroną prawa cywilnego pozostają dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda

sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Przepis ten nie tylko nie zawiera zamkniętego katalogu dóbr osobistych, ale także nie podaje definicji dóbr osobistych. Doktryna w pewnym uproszczeniu określa, że dobra osobiste osoby fizycznej to pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką, przy czym istnieje wiele dóbr korzystających z ochrony prawnej i wiele praw osobistych chroniących te dobra.

W orzecznictwie wskazano, że podlegającymi ochronie dobrami osobistymi niewymienionymi wprost w art. 23 K.c. są m.in. takie jak: dobre imię, godność, swoboda sumienia, prawo do życia rodzinnego, emocjonalna więź rodzinna między najbliższymi osobami, prawo najbliższej rodziny do pochowania osoby zmarłej oraz do pamięci o niej, prawo do spokojnego korzystania z mieszkania, intymności i prywatności życia, płci człowieka i inne. Nie można nie zauważyć, że granice między niektórymi dobrami osobistymi są płynne, a ich zakresy zachodzą na siebie. W realiach niniejszej sprawy jest to szczególnie widoczne, ponieważ oba sądy orzekające wskazywały z jednej strony na potrzebę ochrony więzi rodzinnych, a z drugiej – na prawo do pożegnania osoby bliskiej przed jej śmiercią.

Sąd Najwyższy, dostrzegając zgłaszane w doktrynie wątpliwości co do zaliczenia więzi rodzinnej do dóbr osobistych związane z akcentowaniem elementu interpersonalnego (relacyjnego), wskazuje, że niezależnie od użytego rzeczownika *więź*, który słownikowo odwołuje się do tego, co łączy lub jednoczy ludzi ze sobą, podkreślenia wymaga raczej istota więzi emocjonalnej będącej indywidualnym i osobistym przeżyciem psychicznym, wyrażającym się w poczuciu bliskości wobec innej osoby. Interpretacja ta nawiązuje do niekwestionowanego wyróżnienia od dawna dóbr osobistych w postaci kultu pamięci o zmarłej osobie bliskiej oraz tradycji rodzinnej. *A fortiori* zatem nie powinno budzić wątpliwości istnienie osobistego prawa do pożegnania z najbliższą osobą, przed jej śmiercią, a nie tylko prawa do jej pogrzebania i innych przejawów kultu zmarłego.

**9.** Przesłanką aktualizującą ochronę dobra osobistego jest jego zagrożenie lub naruszenie przez podmiot, wobec którego roszczenia z art. 24 § 1 K.c. są zgłaszane. W tym właśnie kontekście Sąd Najwyższy uznaje za zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 1 K.p.c. w zw. z art. 391 § 1 K.p.c.

Art. 328 § 2 K.p.c. stanowi, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Przepis ten znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu odwoławczym, co w praktyce oznacza taką redakcję uzasadnienia, która odpowiada zarówno rozpoznawczej, jak i kontrolnej funkcji sądu odwoławczego (wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2010 r., I CSK 679/09, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., IV CSK 149/15, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15, niepubl.).

Sąd Najwyższy podziela w pełni stanowisko, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 K.p.c. (a w stosunku do orzeczenia sądu drugiej instancji – art. 328 § 2 K.p.c. w zw. z 391 § 1 K.p.c.) może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia (m.in. wyrok Sądu Najwyższego 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 20 lutego 2003 r., II CKN 1138/00, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lipca 2012 r., I CSK 72/12, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 7 września 2016 r., IV CSK 702/15, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2017 r., I CSK 745/15, niepubl.).

**10.** W realiach niniejszej sprawy stanowisko Sądu Apelacyjnego oparte jest na poglądzie, że naruszenie dobra osobistego powodów nastąpiło nie poprzez (bezprawne) działanie pozwanego, lecz poprzez (bezprawne) zaniechanie działania. Kwalifikacja taka może być uzasadniona jedynie wówczas, gdy zostanie stwierdzone istnienie po stronie pozwanej obowiązku informacyjnego, jego zakresu podmiotowego i przedmiotowego. Sąd Apelacyjny, jak słusznie zarzuca skarżący, nie określił jednoznacznie ani podstaw istnienia takiego obowiązku, ani jego zakresu przedmiotowego, ani terminu jego konkretyzacji. Przede wszystkim trzeba wskazać, że z ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany (co czyni działania powodów zmierzające do poszerzenia ustaleń faktycznych,

podjęte w odpowiedzi na skargę kasacyjną, bezskutecznymi), wynika, że P. O. upoważnił żonę i dzieci jedynie do wglądu do dokumentacji medycznej (k. 5 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego) lub do odbierania informacji o stanie zdrowia (k. 13 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego), nie wskazał natomiast osoby, która powinna zostać powiadomiona w trybie art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o działalności leczniczej.

Sąd Apelacyjny zakwestionował stanowisko Sądu Okręgowego, jakoby podstawę prawną obowiązku informacyjnego pozwanego stanowił art. 105 K.k.w. Uznał bowiem, że podstawy takiej poszukiwać należy w art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o działalności leczniczej, która jednak nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ P. O. żadnych dyspozycji w rozumieniu tego przepisu nie poczynił. W konsekwencji Sąd Apelacyjny obowiązek informacyjny wyprowadził z zasad odbywania kary pozbawienia wolności, art. 47 Konstytucji RP (*Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.*) oraz art. 8 ust. 1 i 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (*1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. 2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.*). Zabieg ten, jak słusznie wskazał skarżący, musi budzić wątpliwości, ponieważ nie wyjaśnia relacji norm wynikających z art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o działalności leczniczej oraz art. 47 Konstytucji RP i art. 8 ust. 1 i 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Nie wyjaśnia on również relacji ochrony życia prywatnego P. O. do ochrony życia rodzinnego powodów, obu sfer chronionych przez wymienione regulacje. Zasygnalizować należy jedynie, że w zależności od okoliczności konkretnego przypadku rozstrzyganie tego konfliktu jest potencjalnie możliwe albo na płaszczyźnie oceny naruszenia dobra osobistego, albo na płaszczyźnie oceny bezprawności.

Skutkiem braku precyzyjnego określenia normy prawnej, z której miałby wynikać obowiązek informacyjny pozwanego są dalsze wadliwości. Brak bowiem określenia, w tym również ustalenia, przez Sąd Apelacyjny, jaki stan zdrowia P. O. aktualizował obowiązek informacyjny (czy był to stan „krytycznego stanu zdrowia”, „stan możliwości śmierci”, „ciężki stan zdrowia bezpośrednio zagrażający życiu”, „stan bliskiej śmierci”, „sytuacja zagrażająca życiu”), a także w jakiej dacie stan taki zaistniał. Co więcej, nie wyjaśniono relacji między ustaloną przez oba sądy wiedzą o ciężkim stanie zdrowia P. O. (którego stan zdrowia, co akcentuje odpowiedź na skargę kasacyjną, dynamicznie pogarszał się od sześciu miesięcy) a aktualizacją obowiązku informacyjnego obciążającego pozwanego. Na koniec trzeba zauważyć, że nie doszło do wskazania zasad dookreślenia adresatów obowiązku informacyjnego, który miałby wprost wynikać z regulacji konstytucyjnych i konwencyjnych.

Jak te wszystkie elementy obowiązku informacyjnego są istotne obrazuje analiza art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o działalności leczniczej, zgodnie z którym podmiot leczniczy wykonujący działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne jest obowiązany w razie pogorszenia się stanu zdrowia pacjenta, powodującego zagrożenie życia lub w razie jego śmierci, niezwłocznie zawiadomić wskazaną przez pacjenta osobę lub instytucję, lub przedstawiciela ustawowego. We wskazanej ustawie obowiązek zawiadomienia dotyczy wskazanej przez pacjenta osoby lub instytucji, bez jakiegokolwiek odwołania do kręgu rodzinnego; obowiązek ten określony jest czasowo i przedmiotowo. Tymczasem Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie nie wyjaśnił przyczyn, dla których przyjął, iż brak wskazania osoby upoważnionej w trybie art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o działalności leczniczej, stanowi podstawę do skonstruowania odrębnego obowiązku informacyjnego, jak też nie wyjaśnił w oparciu o jakie normy możliwe jest sprecyzowanie zakresu przedmiotowego, podmiotowego i temporalnego tego obowiązku.

Wskazane braki uzasadnienia sądu odwoławczego uniemożliwiają przeprowadzenie kontroli kasacyjnej i szczegółową ocenę zarzutów naruszenia art. 47 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, 47 Konstytucji RP w zw. z art. art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, art. 8

ust. 1 i 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a w konsekwencji także art. 24 § 1 K.c.

**15.** Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 K.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w zaskarżonej części i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.